W 1-MAJOWYM POCHODZIE

Trybuna honorowa i poczty sztandarowe

Twórczy wysiłek ludzi pracy w mieście nad Wartą i Odrą skupionych wokół programu partii, pełne poparcie zamierzeń służących gospodarczemu rozwojowi socjalistycznej Ojczyzny, wzrost jej siły i pozycji w świecie oraz świadomość przynależności do wielkiej rodziny państw socjalistycznych sprawiają że 1 majowe święto, było świętem powszechnej radości i satysfakcji.

Barwnie udekorowanymi ulicami miasta już od wczesnych godzin porannych spieszyli mieszkańcy miasta na miejsca zbiórek i trasę pochodu. Przystrojone w czerwień i biel sztandarowych transparentów barwne kolumny załóg zakładów pracy, instytucji oraz młodzież szkolna udały się na plac w centralnej części miasta. Po otwarciu manifestacji zebrani wysłuchali przemówienia radiowego I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej **Edwarda Gierka**, a następnie wyruszyli na trasę pochodu.

Na czele kolumny 1-majowego pochodu poczty sztandarowe i przedstawiciele Komitetu Organizacyjnego, władze polityczno-administracyjne miasta poprzedzone przez orkiestrę z Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Po zajęciu miejsca na trybunie honorowej przez przedstawicieli władz miasta z I sekretarzem KM PZPR w Kostrzynie **Józefem Żarskim** i naczelnikiem miasta **Zbigniewem Cedro**, przedstawicielami bratnich stronnictw politycznych, do trybuny zbliża się witana serdecznie **grupa członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację**. Weterani walk o wyzwolenie narodowe i społeczne są nadal aktywni w życiu społecznym miasta. Na spotkaniach z młodzieżą szkolną, uczą młode pokolenie patriotyzmu, przekazują pamięć o tych, którzy oddali życie za wolność ojczyzny i władzę ludową.

Za członkami ZBoWiD idzie załoga największego zakładu pracy w Kostrzynie — **Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze**, odznaczone za całokształt osiągnięć gospodarczych i społecznych Orderem Sztandaru Pracy II kl. – obchodzące aktualnie jubileusz 20-lecia obecności na gospodarczej mapie miasta, regionu i kraju.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Pochód pierwszomajowy otwierają weterani walki i pracy – członkowie ZBoWiD

Celuloza

ORGAN PRASOWY SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO
KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY
GAZETA ODZNACZONA ZŁOTĄ ODZNAKĄ HONOROWĄ
„ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA GORZOWSKIEGO"

Nr 8/9 (162/163) KOSTRZYN, 19 V 1979 R. Cena 1 zł

W kręgu partyjnego działania

Rosną szeregi partyjne – rośnie aktywność polityczna członków PZPR

Znamiennym wydarzeniem w życiu politycznym Kotrzyna było ostatnie Plenum KM PZPR poświęcone w całości problemom pracy wewnątrzpartyjnej, podsumowujące przebieg kampanii sprawozdawczej w Podstawowych Organizacjach Partyjnych, działających w zakładach pracy i instytucjach na terenie miasta.

Podstawowe Organizacje Partyjne dokonały kompleksowej oceny skuteczności pracy partyjnej w okresie sprawozdawczym oraz określiły główne zadania jakie należy wykonać w celu zapewnienia realizacji zadań społeczno-gospodarczych stojących przed nami w roku 1979. Wnioski, wypływające z zebrań sprawozdawczych, stały się podstawą do kompleksowej oceny skuteczności działania miejskiej instancji partyjnej.

Z bogatego materiału przedstawionego na posiedzeniu plenarnym, wystąpień w dyskusji członków Komitetu Miejskiego, można stwierdzić, że miejska instancja partyjna odnotowuje dalszy znaczny postęp w działalności organizacyjnej, czego wyrazem jest znaczący wzrost szeregów partyjnych, poprawa jakościowa składu szeregów partyjnych, dalszy wzrost aktywności obywatelskiej w realizacji uchwał XIII Plenum KC PZPR.

Wysoka aktywność społeczeństwa jest wynikiem ofensywnego działania partyjnego kostrzyńskiej instancji partyjnej we wszystkich środowiskach zawodowych a wymiernym potwierdzeniem efektów partyjnego działania, jest wzrost stopnia upartyjnienia.

Od listopada 1977 roku do grudnia 1978 roku nastąpił wzrost upartyjnienia z 12,6 proc. do 18,8 proc. ogółu zatrudnionych na terenie miasta. Uległ dalszej poprawie wskaźnik określający skład socjalno-zawodowy miejskiej organizacji partyjnej w odniesieniu do średniej wojewódzkiej w grupie kobiet i robotników. W wypadku środowiska robotniczego wynosi on 14,3 proc.

Dobrze rozumiejąc potrzebę stałego systematycznego wzrostu szeregów partyjnych, miejska instancja partyjna dąży do zachowania właściwej proporcji w strukturze społeczno-zawodowej i właściwego rozmieszczenia sił partii w zakładach pracy i instytucjach.

Obrady plenarne miejskiej instancji partyjnej wykazały, że ofensywne działanie partyjne wśród społeczeństwa, gwarantuje dalszy dynamiczny wzrost szeregów partyjnych, a przyjęta uchwała ukierunkowana została na dalszy wzrost inspiratorskiej i kontrolnej funkcji organizacji partyjnych na szczeblach zakładów i instytucji.

Szczególną uwagę w praktyce partyjnej, Podstawowe Organizacje Partyjne poświęcą na rzecz dalszego wzrostu szeregów partyjnych w organizacji ZSMP — naturalnej rezerwie kadr partyjnych.

C. S.

W numerze: Zaszczytne wyróżnienie Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych ☆ W drodze do odbiorcy ☆ Działalność pracowni psychologicznej ☆ Forum Młodych ☆ Gawędy o papierze ☆ Sport ☆ Krzyżówka

Czołówka KZP

Kierownictwo gospodarczo-społeczne KZP

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Centralna Rada Związków Zawodowych
Ministerstwo Oświaty i Wychowania
Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego
Redakcja „Głosu Pracy"

przyznają

DYPLOM

UZNANIA

KOSTRZYŃSKIM ZAKŁADOM PAPIERNICZYM
w KOSTRZYNIE

ZA OSIĄGNIĘTE WYNIKI
W KONKURSIE

„ZAKŁAD PRACY POMAGA SZKOLE"

w r. 1978/79

Minister Oświaty i Wychowania
Józef Tejchma

Sekretarz CRZZ
Stanisław Lewandowski

Zaszczytne wyróżnienie Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych w konkursie „Zakład pracy pomaga szkole"

Jak informaliśmy w poprzednim wydaniu „Celulozy", Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze, biorąc udział w konkursie „Zakład pracy pomaga szkole" zorganizowanym przez Centralną Radę Związków Zawodowych, Ministerstwo Oświaty i Wychowania, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Redakcję „Głosu Pracy" — zajęły I miejsce na szczeblu wojewódzkim uzyskując prawo reprezentowania województwa gorzowskiego na szczeblu centralnym.

W tych dniach Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze spotkało zaszczytne wyróżnienie. W uznaniu za inicjatywy KZP na rzecz rozwoju bazy szkolnictwa w mieście jury konkursu w Warszawie przyznało Puchar i Dyplom Uznania załodze naszego zakładu.

Wysoka ocena działalności załogi KZP na rzecz środowiska, staje się okazją do złożenia gratulacji twórcom sukcesu — wszystkim pracownikom naszego przedsiębiorstwa, którzy swoją pracą przyczynili się do uzyskania znaczących osiągnięć — serdeczne gratulacje.

Uroczysta akademia z okazji 1-Maja w Kostrzynie

I sekretarz KM PZPR w Kostrzynie — Józef Żarski dekoruje złotym Krzyżem Zasługi Bronisława Żółtowskiego — emerytowanego pracownika KZP, członka Zakładowej Organizacji Partyjnej i aktywnego działacza robotniczego

Z okazji Międzynarodowego Dnia Święta Pracy w sali Zespołu Szkół w Kostrzynie odbyła się 29.04. br. uroczysta akademia. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta, przedstawiciele bratnich stronnictw politycznych, działacze organizacji młodzieżowej, organizacji społecznych oraz przedstawiciele załóg kostrzyńskich zakładów pracy i instytucji, młodzież.

Otwarcia akademii dokonał przewodniczący Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu **Michał Hajdasz.**

Na salę wkroczyły poczty sztandarowe organizacji polityczno - społecznych, kostrzyńskich zakładów pracy i instytucji. Rozbrzmiewają dźwięki hymnu państwowego w wykonaniu orkiestry zakładowej KZP.

Referat okolicznościowy z okazji Święta Pracy wygłosza I sekretarz KM PZPR w Kostrzynie **Józef Żarski.** W swoim wystąpieniu mówca przedstawił w zarysie historycznym, tradycję walk klasy robotniczej o urzeczywistnienie ideałów socjalizmu — rolę ruchu robotniczego w rozbudzaniu świadomości klasowej wśród najszerszych mas społeczeństwa. Wiele miejsca mówca poświęcił roli jaką odegrała Polska Partia Robotnicza w dziele walki o wyzwolenie narodowe i przemian społeczno-politycznych kraju w jego najnowszej historii.

Kontynuując dzieło urzeczywistniania ideałów socjalizmu Polska Zjednoczona Partia Robotnicza a pod jej przewodnictwem cały naród tworzą dziś w codziennej pracy nowe wartości, pomnażając dorobek gospodarczy, kulturalny i społeczny — źródło pomyślności wszystkich Polaków.

Akcentami o dużej wymowie, znamionującym jedność społeczeństwa w patriotycznym dziele służby socjalistycznej ojczyźnie były: dekoracja odznaczeniami państwowymi zasłużonych w walce i pracy działaczy kostrzyńskich, wręczenie legitymacji partyjnych kandydatom PZPR oraz dowodów osobistych wkracza-

(Ciąg dalszy na str. 7)

Moment wręczenia legitymacji kandydackich PZPR

W miesiącu historycznego zwycięstwa

9 maja br. obchodziliśmy Dzień Zwycięstwa. Przed 34 laty w dniu tym w miejscowości Karlhorst, przedstawiciele koalicji antyhitlerowskiej: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji przyjęły akt bezwarunkowej i pełnej kapitulacji reżimu hitlerowskiego. W dniu tym zakończyła się najbardziej krwawa i wyniszczająca wojna światowa, zapoczątkowana pamiętną agresją hitlerowską na Polskę w dniu 1 września 1939 r.

Po 5 latach ciężkiej okupacji połączonej z bezwzględnym terrorem kraje Europy uzyskały upragnioną wolność. Wysoka była jednak jej cena. 55 milionów ofiar, 35 milionów rannych, trudne do wymienienia straty materialne, to tragiczny bilans II wojny światowej.

Największe straty poniosły jednak w wojnie narody słowiańskie. Celem hitlerowskiej polityki wobec podbitych państw było wyniszczenie biologiczne jego obywateli. W tej tragicznej statystyce zajmujemy pierwsze miejsce. Ginęli Polacy w kazamatach hitlerowskich więzień, egzekucjach odwetowych i obozach koncentracyjnych. Nazwy Oświęcimia, Majdanka, Treblinki i wielu innych miejscowości w tamtych tragicznych latach, były synonimem śmierci.

W tych tragicznych dla narodu polskiego latach drogę ku wolności, wskazali komuniści. Wokół programu politycznego PPR skupiały się postępowe siły narodu. Stworzenie ludowych sił zbrojnych u boku Armii Czerwonej i zapowiedź przebudowy stosunków społecznych po wyzwoleniu, to główne czynniki, które zadecydowały o wielkości i skuteczności wysiłku zbrojnego narodu.

Braterstwo broni z Armią Czerwoną, bezprzykładne męstwo żołnierza polskiego zadecydowało, że w ostatniej operacji wojennej — zdobyciu Berlina — obok żołnierzy radzieckich brali udział żołnierze Ludowego Wojska Polskiego.

Na Bramie Brandenburskiej obok czerwonego sztandaru powiewał w pamiętnym 1945 r. nasz polski biało-czerwony. Byliśmy dumni z tego, że mamy swój udział w historycznym zwycięstwie.

Powstanie dwu państw niemieckich o odmiennych ustrojach społecznych i powstanie wielkiej rodziny państw socjalistycznych, stworzyły warunki sprzyjające pokojowemu budownictwu w Europie. Pokój i bezpieczeństwo Polski wzmocnione zostało Układem o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy ze Związkiem Radzieckim. Układ stworzył narodowi polskiemu realną gwarancję bezpieczeństwa, czego dowodem jest po raz pierwszy w naszej historii 34 letnia karta wolnej i niepodległej Ojczyzny. Z perspektywy 34 lat widzimy wyraźnie, jak dalekowzroczna była myśl polityczna, jak słuszny był program naszej partii, która związała na zawsze losy naszego narodu z socjalizmem, zapewniła Polsce godne miejsce wśród narodów świata.

DZIEŃ MATKI

26 maja dla nas wszystkich jest dniem szczególnym. Dzień Matki jedno z piękniejszych i wzruszających świąt. W naszym zakładzie pracuje spora liczba kobiet, większość z nich jest matkami.

Matka — słowo to znaczy bardzo wiele. Zawarta jest w nim głęboka treść. Kojarzymy z nim najbliższego człowieka, który towarzyszy nam od dzieciństwa po lata dojrzałe. Nawet wtedy, gdy mamy już własne dzieci, matka jest ciągle w naszych sercach. Jej obecnością naznaczone jest całe nasze życie.

Praktycznie to ona ma największy wpływ na nasze wychowanie. Od dzieciństwa wyrabia w nas najlepsze cechy charakteru. Przygotowuje do życia wśród ludzi. Przez następne lata pomaga, jest naszą powierniczką. Jej intencje są zawsze dobre, podyktowane ogromnym uczuciem macierzyńskim. To właśnie do niej zwracamy się z troskami, problemami, szukamy rady, pocieszenia, wskazówek.

Po wielu latach dopiero jesteśmy w stanie ocenić ile jej zawdzięczamy. Jak wiele dla nas zrobiła, ile było w tym poświęcenia, wyrzeczeń. A wszystko to zmierza do zapewnienia nam jak najlepszych warunków życiowego startu.

Rola matki nie ogranicza się tylko do wychowania dziecka. Dochodzą do tego rozliczne obowiązki związane z prowadzeniem domu. Zdecydowany procent matek, to kobiety pracujące zawodowo. Stąd też godny uznania i podziwu jest fakt, że potrafią one tak dobrze godzić te wszystkie obowiązki. Dzień Matki jest pewną formą naszego uznania dla ich codziennej krzątaniny, trudu i troski. Nie znaczy to jednak, by Dzień Matki był jedyny, kiedy pamiętamy o naszych matkach.

Uzmysławia on nam jednak, że winniśmy naszym matkom należny im szacunek i wdzięczność. Symboliczny kwiatek tego dnia będzie na to dowodem.

1-5 czerwca „Dni bez papierosa"

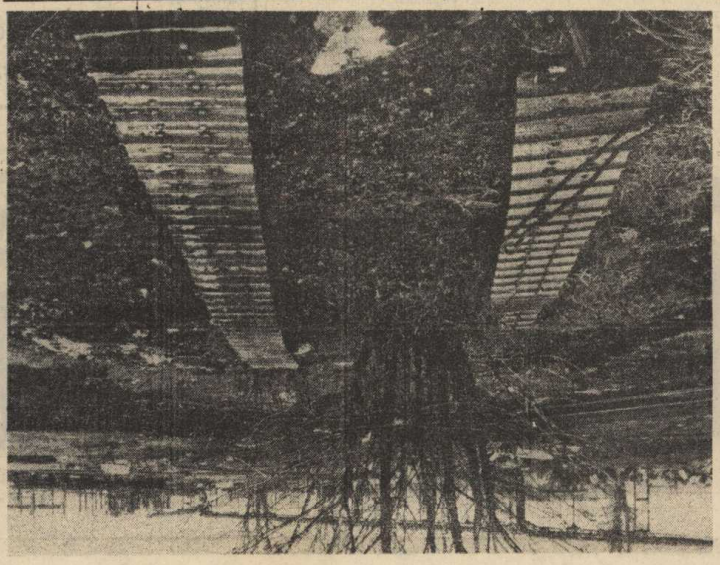

ŁAD — PORZĄDEK — GOSPODARNOŚĆ

Trudno jest zgubić pasienice od pojazdu. Jest to rzecz [illegible] bezmyślności i niegospodarności Wydziału Transportu.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

W 1-majowym pochodzie

Kolumna członków zakładowej organizacji ZSMP

(Ciąg dalszy ze str. 1)

20 lat minęło od dni, gdy w Kostrzynie wyprodukowano pierwsze tony celulozy w zakładzie odbudowanym ze zniszczeń wojennych od podstaw, wysiłkiem rąk i umysłów polskich robotników, projektantów, techników i inżynierów.

Od 20 lat wielkoprzemysłowa klasa robotnicza Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych pod przewodnictwem zakładowej organizacji partyjnej — inicjatywami produkcyjnymi i społecznymi dominuje w życiu społecznym miasta. Od dwudziestu lat nie traci aktualności hasło **„Kostrzyn to Celuloza — Celuloza to Kostrzyn"**.

Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze to jeden z największych producentów w branży celulozowo-papierniczej w kraju. Wytwarzają produkcję wartości blisko 2 mld zł rocznie, co stawia przedsiębiorstwo na 3 miejscu spośród 30 zakładów w Zjednoczeniu Przemysłu Papierniczego.

Udział w podstawowych asortymentach to celuloza — 9,9 proc., papier — 8,2 proc., kartonaże 6,5 proc. produkcji krajowej. Jedyny producent krajowy takich wybrobów jak obrusy papierowe, torebki śniadaniowe, papier wzorzysty, introkal, papier wzorzysty konfencjonowany oraz papier światłoczuły o podwyższonych parametrach użytkowych.

W skład Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych wchodzą trzy zakłady — zakład macierzysty w Kostrzynie, zakłady w Drezdenku i Nowej Soli — zatrudniające ogółem 2.980 osób, z tego w Kostrzynie 2.314 osób. Załoga KZP pomyślnie realizuje swoje zadania gospodarcze wnosi swój znaczący wkład w wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego. Na uwagę zasługuje fakt, że zakład w Nowej Soli przekroczył rozmiary produkcji o 8 mln zł, wytwarzając produkcję wartości 110 mln zł.

Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze są członkiem klubu eksporterów. Eksport kostrzyńskich wyrobów do krajów socjalistycznych i kapitalistycznych wynosi 6,7 mln zł dewizowych. Eksport obejmuje takie pozycje jak papier pakowy, papier podłożowy do asfaltowania, olej talowy. Dynamiczny wzrost wykazuje produkcja na rynek. Łączna wartość dostaw wyrobów kostrzyńskich na cele rynkowe w cenach detalicznych wynosi 378,1 mln zł, co stanowi 15 proc. ogólnych rozmiarów sprzedaży.

Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze dysponują zasobami środków pracy o wartości ponad 2 mld zł. Oznacza to, że z jednej złotówki majątku uzyskujemy wartość produkcji równej 1 złotówce.

W parze z osiągnięciami produkcyjnymi idą osiągnięcia w dziedzinie socjalnej mającej na celu dalszą poprawę warunków życia i pracy załogi. Pokaźna jest lista 20-letniego dorobku w tym zakresie. Wymieńmy dla przykładu niektóre z nich:

— ośrodek rekreacyjno-sportowy z basenem kąpielowym, kręgielnią, kawiarnią z salą rozrywkową, amfiteatrem, zakładowy żłobek i przedszkole. Urządzenia sportowe z halą sportową i zespołem boisk, minisanatorium wodolecznicze, przystań żeglarska z wypożyczalnią sprzętu wodnego i turystycznego;

— baza wczasowa w Kołobrzegu i ogródki działkowe.

W samym zakładzie KZP dysponuje 3 barami śniadaniowymi na poszczególnych wydziałach i centralną stołówką pracowniczą.

Najcenniejszym atutem jednak Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych jest doświadczona, wypróbowana i zaangażowana załoga. Kostrzyńscy papiernicy niejednokrotnie udowodnili, że są w stanie wykonać każde postawione przed przedsiębiorstwem zadanie.

Na czele pierwszomajowego pochodu kierownictwo gospodarczo-społeczne Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Idą załogi wydziałów i oddziałów produkcyjnych, pracownicy komórek organizacyjnych przedsiębiorstwa oraz uczniowie ZSZ. Jako pierwsza Zasadnicza Szkoła Zawodowa Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych — kształci przyszłe kadry produkcyjne i techniczne w zawodzie: ślusarz mechanik, ślusarz mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych. Wśród stuosobowej grupy wyróżniający się uczniowie: **Jan Szymczyk, Mirosław Żylewski; Zbigniew Dzipbak, Zdzisław Gedzej, Piotr Śliwiński i Ryszard Dziduch.** Kolumna pracowników KZP — młodzież zrzeszona w zakładowej organizacji ZSMP.

Organizacja zakładowa liczy 298 członków zrzeszonych w 8 kołach wydziałowych i 2 kołach w szkole przyzakładowej. Inicjator i wykonawca czynów produkcyjnych i społecznych. W roku bieżącym dla uczczenia robotniczych świąt młodzież ZSMP Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych wykonała czyny produkcyjne wartości 620 tys. zł.

Dobosze orkiestry zakładowej KZP

W pracy zawodowej i organizacyjnej wyróżniają się szczególnie **Jan Czarnecki** z WWI, **Grażyna Brzozowska** z Wydz. Obróbki Pap., **Janusz Suski** z Wydz. Przetwórstwa, **Henryk Zieliński** z Wydz. Automatyki.

Wydział Celulozowni i Oddział Przygotowania Drewna — najstarsze wydziały produkcyjne w KZP. 20-letnia historia produkcji celulozy w Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych.

Wśród ofiarnej załogi tego wydziału przodujący pracownicy: **Jan Andrzejewski, Ludwik Łukasiewicz, Henryk Śmiejewski, Wacław Urbanowicz, Andrzej Pietryga.**

Papiernia i Obróbka Papieru — wydziały w których powstaje produkt finalny Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych — papier produkt powszechnie znany społeczeństwu, towarzyszący nam w życiu codziennym w postaci różnorodnych wyrobów, zeszyt, książki, opakowania.

Wśród rzeszy kostrzyńskich papierników pracownicy wyróżniający się w pracy zawodowej i społecznej: **Mikołaj Baszczuk, Zbigniew Archacki, Józef Kaczorowski.**

Najmłodszy wydział produkcyjny KZP — Przetwórstwo Papiernicze — pracuje na bazie własnego papieru. Główny dostawca produkcji rynkowej. Wśród ofiarnej, zaangażowanej załogi wyróżniający się pracownicy: **Mieczysław Malicki, Jadwiga Suska, Tadeusz Romański, Ryszard Paprocki.**

Wydział Energetyczny — wydział produkujący energię elektryczną i energię cieplną dla potrzeb zakładu i miasta. Społeczeństwo Kostrzyna korzysta z ciepła w swoich mieszkaniach — ciepło to produkują pracownicy Wydziału Energetycznego. Wśród pracowników tego wydziału: **Józef Kawalec, Antoni Jastrzębski, Jan Rżysko.**

Wydział Mechaniczny — od jakości pracy tego wydziału zależy bezawaryjna praca maszyn i urządzeń zakładu. Wśród licznej grupy mechaników **Bolesław Ślusarczyk i Bronisław Zubowicz.**

Wydział Elektryczny i Automatyki — praca tych wydziałów gwarantuje utrzymanie ruchu maszyn i urządzeń zasilanych energią elektryczną i utrzymanie właściwych parametrów technologicznych w procesie produkcyjnym. Wśród wyróżniających się pracowników **Henryk Paluszek, Jan** [illegible].

Ochrona Środowiska, Remontowo-Budowlany i Laboratorium — wśród pracowników tych wydziałów wyróżniają się **Lucjan Stańczak, Kazimierz Walczak, Jerzy Gałka, Władysław Sułowiec, Elżbieta Miszczuk, Brygida Paliszewska.**

Transport, Zaopatrzenie i Magazyn — od zaangażowania pracowników transportu i służb zaopatrzenia zależy rytm dostaw surowców, materiałów i części zamiennych elementów niezbędnych w prawidłowym funkcjonowaniu całego organizmu gospodarczego zakładu.

W pracy i działalności społecznej wyróżniają się tacy pracownicy, jak: **Edward Szorek i Zbigniew Rolnicki.**

Wydział Wykonawstwa Inwestycyjnego. Wydział znaczący swoją obecność w życiu zakładu wykonując zadania inwestycyjne. Realizując zadania wynikające z postępu technicznego i racjonalizacji czynnie uczestniczy w rozbudowie zakładu i uruchamianiu nowych maszyn i urządzeń. Wśród załogi zasłużonego wydziału wyróżniający się pracownicy: **Irena Lewandowska, Jan Andrzejewski, Edward Blauciak.**

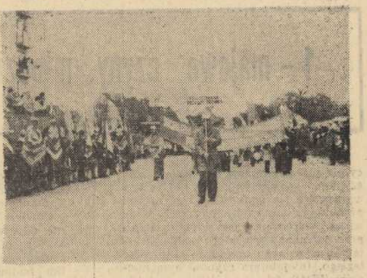

Załoga KZP

Administracja i Służby Pracownicze — ważne ogniwo w systemie organizacyjnym zakładu. Służby pracownicze w swojej pracy zabezpieczają potrzeby socjalne załogi. Wyróżniają się w pracy **Janina Dobińska i Władysława Frąckowiak.**

Klub Sportowy — defilują sportowcy Zakładowego Klubu Sportowego „Celuloza" powstałego w 1957 r.

Aktualnie w jego ramach działają 3 sekcje: piłki nożnej, lekkoatletyczna, zapasów w stylu klasycznym.

Największe sukcesy sportowe odnotowują piłkarze (w 1978 r. awans do klasy międzywojewódzkiej) oraz zapaśnicy mający na swoim koncie sukcesy indywidualnych i drużynowych mistrzów Polski.

Wędkarze — najliczniejsze koło organizacyjne działające w KZP — liczy 450 członków amatorów „takiej ryby". Jest to najbardziej popularna forma czynnej rekreacji po ciężkiej pracy zawodowej.

LOK — płetwonurkowie. Defilują członkowie zakładowej organizacji LOK reprezentowani przez klub płetwonurków „Nautilus" powstały w 1977 roku.

Członkowie tego klubu aktywnie uczestniczą w działalności Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Straż pożarna — Zawodowa Zakładowa Straż Pożarna, wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt ochrony przeciwpożarowej chroni 2 miliardowy majątek społeczny przedsiębiorstwa przed pożarem. Prowadzi szeroką działalność prewencyjną w zakładzie. Cechuje ich wysoki stopień wyszkolenia zawodowego gwarantującego bezpieczeństwo pożarowe prac i procesów produkcyjnych.

Okazale prezentowała się w 1-majowym pochodzie załoga **Węzła Kolejowego Kostrzyn.** Ponad tysięczna załoga kostrzyńskich kolejarzy. Załogi pracownicze wszystkich służb uczestniczą we współzawodnictwie pracy i ruchu racjonalizatorskim. Wartość czynów społecznych, podjętych dla uczczenia 35-lecia powstania PRL ocenia się na kwotę 750 tys. zł. Pracę zawodową i społeczną inspiruje prężnie działająca organizacja partyjna zrzeszająca ponad 200 członków i kandydatów PZPR. W jej szeregach pionierzy miasta, 12 osób, to weterani ruchu robotniczego. Do wyróżniających się pracowników należą: **Edmund Ścigocki, Czesław Kempiak, Feliks Gola, Stanisław Chychłowski, Franciszek Janiak i Edmund Derwich.**

Przed trybuną honorową **kostrzyńska służba zdrowia.** Zespół Opieki Zdrowotnej, 560-osobowa załoga to 13 lekarzy z pierwszym stopniem specjalizacji zawodowej, 7 lekarzy z II stopniem i personel pomocniczo-lekarski. Kostrzyński szpital posiada oddziałów. 700 nowych obywateli miasta przyszło na świat w nowo otwartym oddziale położniczym. Uruchomiono nowe komórki organizacyjne: punkt krwiodawstwa, zmodernizowano pracownię rentgenowską oraz specjalistyczną poradnię stomatologiczną. Wśród wyróżniających się pracowników,

(Ciąg dalszy na str. 5)

Wydział Przetwórstwa

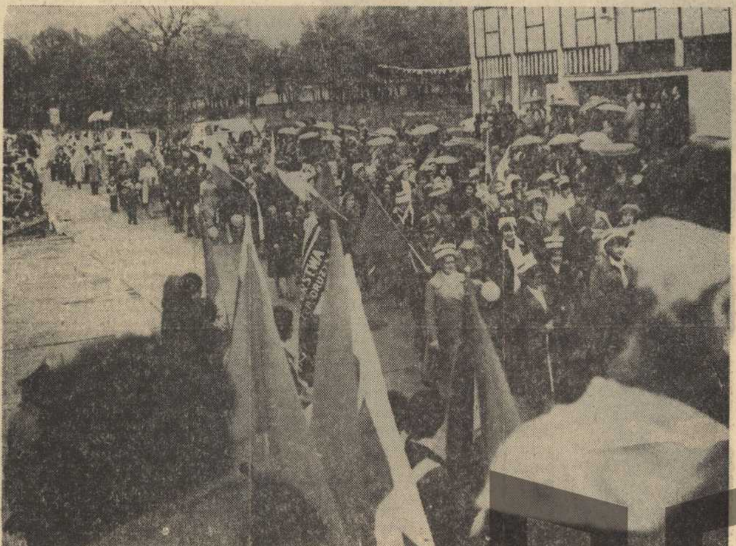

ZOZ — Kostrzyn

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

1 - majowe czyny młodzieży ZSMP

Młodzież naszego zakładu tradycyjnie już pierwszomajowe święto wita czynami społecznymi. Są to czyny wyrażające się konkretnymi wynikami produkcyjnymi, czyny na rzecz środowiska. Wśród nich jest wiele działań i prac porządkowych, które podnoszą estetykę wydziału i terenu do niego przyległego. Inicjatorem czynów była młodzież ZSMP, udział w nich brała także młodzież niezrzeszona.

Członkowie wydziałowego koła ZSMP Transportu zainicjowali budowę garaży, do czynu włączyła się cała załoga tego wydziału. Warto zaznaczyć, że wszystkie prace począwszy od wykopów, zalewania fundamentów, stawiania ścian, robienia drzwi do garaży w stolarni, aż po oddanie garaży do użytku - to praca załogi Transportu.

Jest to przedsięwzięcie ogromne, zważywszy na to, że od dawna istniała potrzeba budowy garaży. W 20 boksach będzie miejsce dla pojazdów dostawczych, osobowych, ciągników. Pozwoli to na zabezpieczenie pojazdów przed niszczeniem, działaniem niekorzystnych warunków atmosferycznych. Umożliwi to również zabezpieczenie ładunków w pojazdach wracających z trasy, gdy magazyny są nieczynne.

Na 1 maja oddano garaże w stanie surowym. Prace wykończeniowe i porządkowe wykonane będą jeszcze w początkach maja. Nadzór nad pracami przy budowie sprawowali wszyscy pracownicy dozoru wydziału transportu samochodowego. Trudno jest wyróżnić kogokolwiek z grupy pracujących przy budowie. Wszyscy zasługują na uznanie, gdyż wspólnie wykonali kawał dobrej roboty, poświęcając na to wiele godzin swego wolnego czasu. Od początku budowy w pracy wyróżniali się: **Zbigniew Rolnicki, Józef Szewczyk, Tadeusz Buhanowski, Jerzy Rogal, Zygmunt Potaniec i Stanisław Franczak.**

22 kwietnia był niedzielą czynu produkcyjnego ku czci 1 maja, zorganizowanego przez młodzież wydziału Przetwórstwa i Obróbki Papieru. Wartość dodatkowej produkcji w tym dniu zamknęła się cyfrą 600 tys. zł, wyrobów przeznaczonych na rynek. Były to takie asortymenty jak: papier śniadaniowy, introkal, papier światłoczuły.

Niedziela 29 kwietnia i 6 maja zaznaczyła się udziałem młodzieży ZSMP naszego zakładu w czynach społecznych na rzecz miasta. Były to prace związane z przygotowaniem placu na parking i zakładanie oświetlenia.

Konkludując, można stwierdzić, że wartość czynów społecznych i produkcyjnych naszej młodzieży liczona w złotówkach jest ogromna. Ważne też jest to, że młodzież inicjuje te czyny corocznie włączając w nie także młodzież niezrzeszoną w ZSMP.

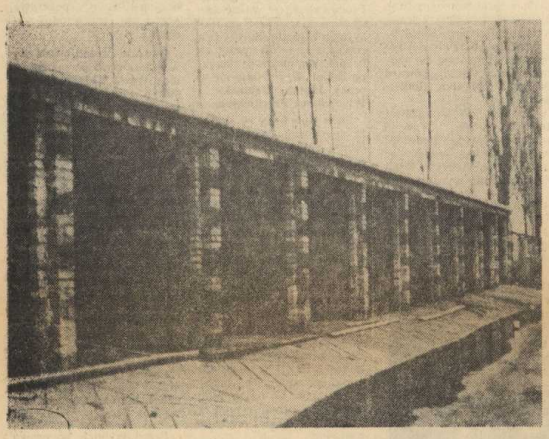

Garaże budowane w czynie społecznym przez załogę wydz. transportu

Prace przy budowie garaży

W drodze do odbiorcy

Na łamach naszej gazety przedstawialiśmy większość wydziałów zakładu. Były to zarówno wydziały produkcyjne jak i wydziały pracujące na rzecz produkcji. Pokazujemy tym sposobem ogromny wysiłek załogi na rzecz realizowania zadań planowych oraz wszelkie działania, które mają jeden wspólny cel — wyprodukowanie różnych asortymentów papieru, będącego naszym produktem finalnym.

Wszyscy mamy trudności na rynku papierniczym, stąd też bardzo ważna sprawą jest wyprodukowanie jak największej ilości papieru i dostarczenie go odbiorcom. Istotne więc jest kto jest odbiorcą naszych produktów i jaką drogą są do nich dostarczane.

Są wśród nich:

— **dostawy na zaopatrzenie rynku na podstawie zawieranych umów na giełdach towarowych w Poznaniu oraz umowy w oparciu o plany dostaw rynkowych, ustalone przez Zjednoczenie Przemysłu Papierniczego dla naszego przedsiębiorstwa,**

— **dostawy na zaopatrzenie handlu na podstawie zleceń produkcyjno-wysyłkowych wystawianych przez ZPP,**

— **dostawy w ramach kooperacji na podstawie zleceń produkcyjno - wysyłkowych wg. rozdzielnika.**

Podstawą do realizacji zbytu naszych wyrobów są w każdym przypadku zlecenia produkcyjno-wysyłkowe ZPP w oparciu o zamówienia z rozdzielnika poszczególnych odbiorców.

Nasze asortymenty trafiają bezpośrednio do hurtowni (są to dostawy rynkowe za pośrednictwem Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego) do zakładów branży papierniczej w ramach planów dostaw kooperacji wewnętrznej Zjednoczenia (Wrocławskie, Poznańskie, Kieleckie, Warszawskie, Łódzkie, Chojnowskie Zakłady Wyrobów Papierowych) do odbiorców jednostkowych (przykładowo papier światłoczuły do biur projektów). Dostaje się te wyroby do odbiorców w 90 proc. drogą kolejową, 7 proc. przewozi Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej, pozostałe 3 proc. stanowi odbiór własny.

Wysyłka towaru następuje na podstawie specyfikacji wysyłki w której określa się płatnika, adres wysyłki, stację kolejową docelową oraz rodzaj asortymentu jego format, gramaturę i ilość. O wysyłce niezwłocznie powiadamia się odbiorcę.

Dostawę uważa się za zakończoną z chwilą wystawienia w Dziale Zbytu faktury na wyekspediowany towar.

Część wytworzonych przez nasz zakład produktów eksportujemy. Do krajów socjalistycznych wysyłamy podłoże do asfaltowania z kolei papier pakowy siarczanowy, olej talowy i papier pakowy patronowy eksportujemy do krajów kapitalistycznych. Aby łatwiej uzmysłowić sobie ilości eksportowane podajmy się porównaniem.

Na 100 proc. wyrobów około 4 proc. to udział eksportu w produkcji zakładu. Za ubiegły rok eksport wyrażał się cyfrą 4,2 proc.

Wszystkie sprawy związane z dotarciem naszych wyrobów do odbiorców załatwia Dział Zbytu i Programowania Produkcji. Jest to więc organizacja sprzedaży w zakładzie asortymentowo-ilościowym i zabezpieczenia pełnej i terminowej realizacji dostaw. Ponadto dział ten prowadzi analizę potrzeb rynku, konkretnych odbiorców. Wyniki tych analiz przekazywane są komórkom techniczno-produkcyjnym, to jest pomocne przy opracowywaniu programów produkcji. Dział Zbytu załatwia reklamacje ilościowe odbiorców. Odpowiedzialny jest również za terminową realizację dostaw eksportowych.

Zadania stojące przed tym działem są odpowiedzialne bardzo istotne dla wyników gospodarczych osiąganych przez nasz zakład.

I dlatego od solidności i terminowości pracowników tego działu zależy czy współpraca odbiorców z naszym przedsiębiorstwem będzie obustronnie korzystna i opłacalna dla obu stron.

(L. S.)

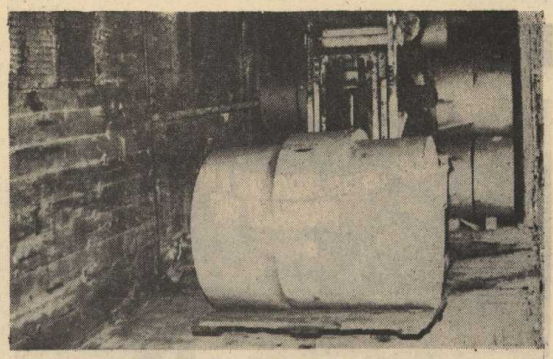

Ładowanie zwojów papieru do wagonów w ramach dostaw kooperacyjnych

Pakowanie papieru w folię

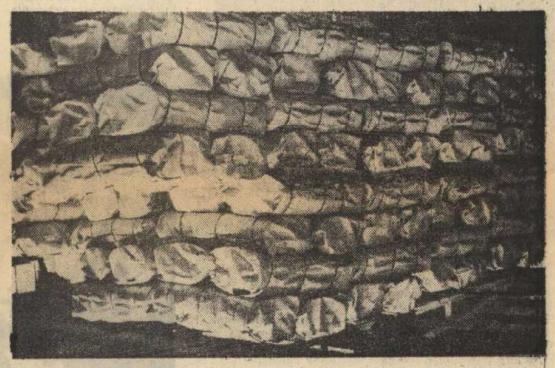

Gotowe produkty w Magazynie Wyrobów Gotowych

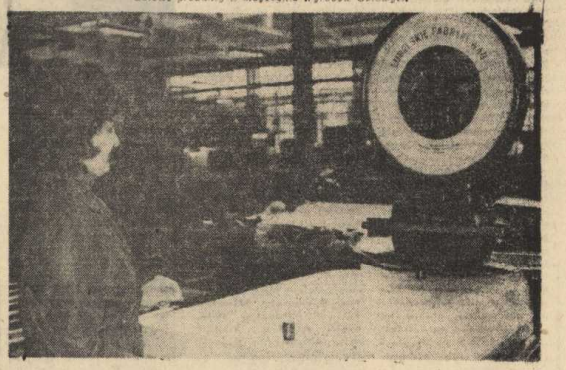

Ważenie na piecu fołdowym. Ostatni etap przygotowań do wysyłki

Rampa przy Magazynie Wyrobów Gotowych

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

W 1-majowym pochodzie

Pracownicy Urzędu Miasta, Banku Spółdzielczego i administracja szkół kostrzyńskich

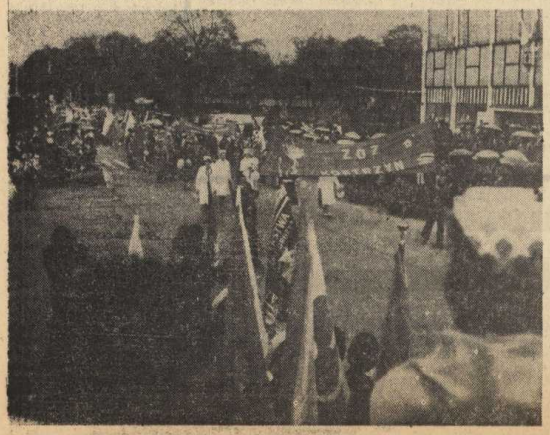

Dostrojony sklep wielkomiejski Zespołu Opieki Zdrowotnej

Pracownicy administracji KZP

W pochodzie pracownicy węzła PKP

(Ciąg dalszy ze str. 3)

pracownice personelu pomocniczego — **Helena Łytus, Bronisława Dziduch**, pielęgniarki. **Halina Szałapska, Maria Krysiek, Lucyna Dworakowska, Genowefa Kowalewska** oraz lekarz med. **Jan Maj.**

Prężna Podstawowa Organizacja Partyjna zrzesza 56 członków i kandydatów partii, przodujących w pracy zawodowej i działaniu na rzecz rozwoju kostrzyńskiej służby zdrowia.

Barwna jest grupa pracowników Urzędu Miasta, Banku Spółdzielczego i Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół. Na czele kolumny hasło: **„Wszystkie dzieci są nasze"**. Treść tego hasła odpowiada społecznemu działaniu pracowników Urzędu Miejskiego — ufundowano książeczkę mieszkaniową dla 4-letniego **Jakuba Pietrykowskiego** z Domu Małego Dziecka w Gorzowie. Godna naśladownictwa jest inicjatywa pracowników Urzędu Miejskiego.

Doskonale prezentował się w pochodzie **kostrzyński handel.** Rejonowa Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu zadania gospodarcze za rok 1978 wykonała w 102,3 proc. a w sprzedaży detalicznej osiągnęła dynamikę wzrostu 107,8 proc. W okresie zimowym mimo trudnych warunków kostrzyńska RSZiZ osiągnęła pozytywne wyniki w zakresie rytmiki dostaw artykułów spożywczych dla mieszkańców. Wśród 390 ofiarnych pracowników wyróżniają się: **Anna Komenda, Aleksander Kochanowski, Jadwiga Bulkowska**, pracownice sklepu **Emilia Marciniak i Marianna Jagiełło.**

Grupa pracowników **Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej** jak co roku prezentowała się okazale. W pierwszomajowym pochodzie szli pracownicy, od których zależy poziom świadczonych usług dla mieszkańców miasta. Od ich pracy zależą dostawy wody i gazu do mieszkań, remont budynków, estetyka osiedli. Wśród załogi wyróżniający się pracownicy: **Franciszek Kowalski, Franciszek Durlik, Stanisław Nitecki, Jerzy Skawiński, Janina Lauer, Maria Kurdek, Anna Mazur, Józef Goralewski i Romuald Gężikiewicz.**

Od 1965 roku uczestniczą w „1-majowym" pochodzie pracownicy PTSB „**Transbud — Szczecin**". Pracownicy kostrzyńskiej placówki świadczą swoje usługi na rzecz przedsiębiorstw budowlanych na terenie województw: gorzowskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego.

W pracy zawodowej wyróżniają się: **Zbigniew Biryło, Leon Kozłowski, Jerzy Makarów, Józef Wojelechowski.**

W grupie uczestników pochodu **pracownicy Placówki Terenowej PKS** w Kostrzynie z wyróżniającymi się: **Jolanta Jędrzejewską, Janem Ciaptanem, Franciszkiem Buczmą, Gerardem Szulcem, Aleksandrem Zwolińskim i Janem Miszkielem.**

Wśród pracowników **Portu Handlowego**, dostrzegamy **Jana Mierzejewskiego.** Długoletni pracownik osiąga doskonałe wyniki w pracy zawodowej, członek PZPR, odznaczony medalem „Zasłużony Pracownik Morza".

Stuosobowa grupa pracowników **ZREMB-u** manifestowała w majowym święcie, prezentując swój dorobek zawodowy i społeczny. Ważna jest dla gospodarki narodowej produkcja zakładu — części zamienne do maszyn budowlanych oraz urządzenia dla fabryk domów. Wartość produkcji wynosi 170 mln zł. Produkcję tę tworzą ofiarni pracownicy, a wśród nich: **Franciszek Wańkiewicz, Jan Górecki, Jan Pietroczuk, Ryszard Kuczkowski, Hieronim Kędzior, Bolesław Borecki, Stanisław Kępa i Piotr Młynarczyk.**

Znaczący dorobek prezentowała **grupa pracowników Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Technicznego ZREMB.** Zakład zaopatruje krajowych odbiorców w części zamienne i maszyny budowlane.

W roku 1978 PTZ osiągnęło wzrost sprzedaży o 25 proc. w stosunku do planu, osiągając obroty wielkości 1 mld 20 mln zł rocznie. W pierwszym kwartale br. przekroczyło zadania planowe o 20 proc.

Młoda i ambitna załoga znana jest na terenie miasta z inicjatyw i czynów społecznych, takich jak: budowa chodnika przy ul. Sportowej, pomoc dla PKP w trudnych zimowych dniach i wiele innych. Prężnie działa organizacja partyjna. Wśród wyróżniających się pracowników: **Stanisław Iwasiuta, Barbara Stolarczyk, Janina Matkowska, Zofia Maroń, Leszek Olechnowicz, Stefan Kopka, Edward Borakowski i Teresa Marcinkiewicz.**

Wśród pracowników **Zakładów Zbożowych** widzimy zasłużonych pracowników: **Franciszka Strzeleckiego, Michała Marnysza, Józefa Michalika.** W pracy zawodowej przodują **Maria Begoń, Michał Wysocki, Jan Gacek, Władysław Marczuk, Józef Miller, Czesława Owsianna, Michał Korman.** Za kłady w 1978 roku wykonały plan w 101,5 proc. Załoga Młyna zajęła III miejsce we współzawodnictwie pracy woj. gorzowskiego.

Nieliczny w br. był jeszcze **Zakład Eksportowo-Importowy.** 33-osobowa załoga jest jeszcze na etapie rozwojowym. Kosztem 187 mln zł budowane są nowe magazyny, które zostaną oddane do eksploatacji w 1980 r. Wtedy to zakład podległy Przedsiębiorstwu Handlu Zagranicznego „Hortex-Polcop" zwiększy możliwości eksportowe i zatrudnienia. Do wyróżniających się pracowników tego zakładu należą **Rozalia Baran, Krystyna Putaniec, Halina Drygajło.**

Przed trybuną **pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej.** W ostatnich dwóch latach spółdzielnia oddała do użytku 305 mieszkań, a w roku bieżącym zostanie oddanych do użytku dalszych 140 mieszkań. Zasoby spółdzielni wzrosły w ostatnich 5 latach 3-krotnie. Spółdzielnia prowadzi dynamicznie rozwijającą działalność gospodarczą organizowaną w Klubie Spółdzielczym „Chatynka".

Do wyróżniających się pracowników należą **Celina Szyda i Jan Kuźniar.**

Kostrzyńscy budowlani z Zakładu nr 6 Gorzowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego od wielu lat znaczą swoją obecność w budownictwie gospodarczym i mieszkaniowym miasta. W trudnej i odpowiedzialnej pracy sumiennością wyróżniają się pracownicy: **Tadeusz Abramczyk, Daniel Korziński, Edmund Koziński, Józef Starocha, Ryszard Daniszewski, Antoni Kiżuk** oraz **Julian Matuszczak i Jan Brzezicki.**

Wśród uczestników pochodu **pracownicy Urzędu Pocztowo - Telekomunikacyjnego.** Kostrzyńska łączność zdominowana jest przez kobiety, które stanowią 80 proc. załogi. Większość pracowników posiada długoletni staż pracy. W roku 1978 załoga zajęła 1 miejsce w konkursie wojewódzkim o tytuł Najlepszego Urzędu w siedzibie Miasta i Gminy. W pracy zawodowej szczególnie wyróżniają się: **Alicja Mokrzycka-Kolomej, Elżbieta Pyra, Eugeniusz Lewandowski, Jan Dziękowski, Teresa Panek i Edward Malicki.**

Szczególną barwnością kolumn i pomysłowością stroju, wyróżniała się w tegorocznym pochodzie **młodzież kostrzyńskich szkół.** Przemarszowi młodzieży, popisom tanecznym i gimnastycznym towarzyszyła owacja zgromadzonego społeczeństwa. Każda ze szkół dołożyła wiele starań, by wypaść w majowym pochodzie jak najokazalej. Prezentowany przez młodzież dorobek wychowawczy szkół satysfakcjonował i i wzruszał. Trwający blisko 1,5 godziny pochód 1-majowy był wielką manifestacją jedności społecznej ludzi pracy, skupionych wokół programu budownictwa socjalistycznego.

W godzinach popołudniowych społeczeństwo uczestniczyło w wielu imprezach zorganizowanych z okazji Święta Pracy.

(Ciąg dalszy na str. 6)

Szkoła Podstawowa nr 1

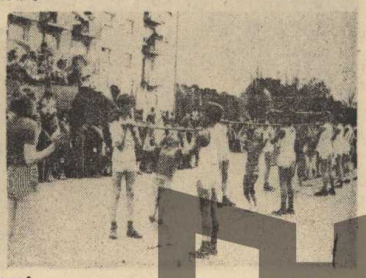

Szkoła Podstawowa nr 1

MUZEUM
TWIERDZY KOSTRZYN

W 1-majowym pochodzie

Szkoła Podstawowa nr 1

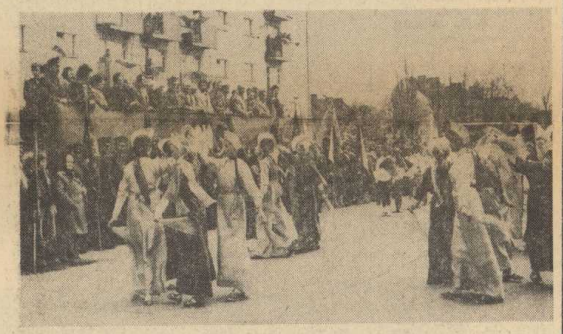

Szkoła Podstawowa nr 2

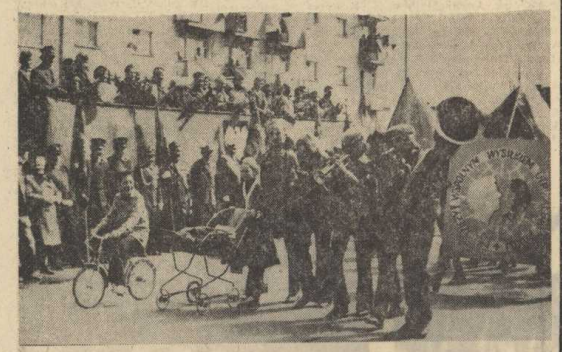

Kolumnę zamykają wozy straży pożarnej KZP i miasta

Majowe Dni Kultury i Oświaty

3 maja, w 150 rocznicę założenia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu, rozpoczęły się w bieżącym roku Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy.

Jak podaje prasa krajowa, ideą tegorocznych „Dni" jest ukazywanie roli partii i socjalistycznych założeń ustrojowych jako warunków osiągnięcia dzisiejszych zdobyczy kulturalnych naszego kraju oraz ważkiej roli polskiej nauki i twórczości artystycznej w wymianie kulturalnej z zagranicą w umacnianiu przyjaźni między narodami.

W ciągu miesiąca maja poszczególne dni poświęcone będą różnym działom kultury i sztuki.

Trzeci maja był Dniem Bibliotek. Wśród licznych imprez towarzyszących tradycyjnie DKOKiP przez cały maj organizowane będą w całym kraju liczne kiermasze i wystawy książek. Nasz dorobek w dziedzinie wydawniczej jest olbrzymi. Wystarczy wspomnieć, że w Polsce Ludowej w ciągu niespełna 35 lat wydano 260 tysięcy tytułów książek w nakładzie sięgającym 3,3 mld egzemplarzy. Jest to więcej niż połowa książek wydawniczych w języku polskim w ciągu pięciu wieków, to znaczy od wynalezienia druku.

Dane te w bardzo wyrazisty sposób obrazują ogromne osiągnięcia na polu wydawniczym, jakimi może poszczycić się nasz kraj w powojennych latach.

Prężnie rozwija się także w Polsce Ludowej informacja naukowa, techniczna i ekonomiczna, która stała się integralną częścią działalności w dziedzinie kultury, oświaty, ekonomiki i nauki. Rośnie sieć ośrodków intelektualnych i bibliotek, służących realizacji celów stawianych przez politykę społeczno-ekonomiczną partii i państwa. Cele te, określone w uchwale VII Zjazdu PZPR, to wzrost społecznej efektywności gospodarowania, lepsze wykorzystanie czasu pracy i potencjału produkcyjnego, szersze wykorzystanie posiadanego majątku produkcyjnego oraz zwiększenie udziału wzrostu społecznej wydajności pracy w przyroście produkcji materialnej.

Osiągnięcia polskiej myśli naukowej są tym bardziej imponujące, jeśli się zważy fakt, że druga wojna światowa spowodowała katastrofalne szkody w bibliotekach polskich i innych instytucjach, prowadzących dokumentację życia naukowego, gospodarczego i kulturalnego. Szkody w księgozbiorach wynosiły około 80 proc. stanu przedwojennego.

Dlatego też z tym większą satysfakcją możemy dziś, w 35 lat po wyzwoleniu, cieszyć się dorobkiem naszego społeczeństwa we wszystkich działach polskiej nauki, kultury i sztuki.

Z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy biblioteka zakładowa Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych organizuje w miesiącu maju ekspozycję książek obrazujących historię i przemiany społeczno-gospodarcze w Polsce Ludowej. Eksponowane będą również techniczne i ekonomiczne nowości wydawnicze.

ALICJA KŁAPTOCZ

Działalność pracowni psychologicznej

Już prawie dwa lata działa w naszym zakładzie pracownia psychologiczna. Prowadzi ją mgr **Eugenia Chyża**. Na ile ta placówka jest w zakładzie potrzebna przekonały nas wyniki jej pracy.

Główne zadania, które wykonuje pracownia to:

1. badania psychologiczne — testy inteligencji, osobowościowe, badanie uzdolnień technicznych i zawodowych,

2. analizy społeczne — przeprowadzane systemem ankiet, kwestionariuszy, wywiadów, obserwacji i rozmów psychologicznych.

Warto by omówić te dwa główne kierunki działalności pracowni aby zorientować się w jej wynikach. Wśród badań psychologicznych są badania wstępne okresowe. Badaniom wstępnym poddawani są pracownicy, którzy podejmują pracę w naszym zakładzie. Nowo przyjęci pracownicy przeszli przez badania w pracowni psychologicznej.

Z kolei, badaniom okresowym podlegają pracownicy pracujący przy maszynach i urządzeniach. Wszyscy pracownicy działów produkcyjnych będą przechodzić okresowe badania. Do tej pory zbadanych okresowo jest 320 pracowników z wydziałów: Obróbki Papieru, Papierni, Rębalni i Energetycznego. W najbliższym czasie badaniami okresowymi objęci zostaną pracownicy Celulozowni, Przetwórstwa i Wydz. Mechanicznego.

Dzięki tym badaniom uzyskujemy pełne informacje o sprawności umysłowej, psychomotorycznej, psychofizjologicznej i cechach charakterologicznych pracownika. Każdy z badanych ma swą kartę, w której zanotowane są wyniki poszczególnych badań. To potem służy kadrze kierowniczej do rozeznania się wśród pracowników, ich możliwości i predyspozycji. Wyniki te winny być wykorzystywane i być pomocne przy obsadzaniu poszczególnych stanowisk pracy.

Z dotychczasowych badań wynika, że przykładowo na 100 przebadanych jest 15 pracowników, którzy nie powinni pracować na swych dotychczasowych stanowiskach. Po każdym badaniu kierownicy otrzymują wykaz tych pracowników i powinni podejmować konkretne decyzje, które poprawią bezpieczeństwo pracy.

Osobny temat stanowią analizy społeczne przeprowadzane wśród załogi. Wśród wielu tematów były między innymi: podział i wykorzystanie funduszu mistrzowskiego, adaptacja młodych pracowników, problem alkoholizmu, przyczyny absencji, wykorzystanie czasu wolnego, estetyka stanowiska pracy, aktywność zawodowa młodych pracowników, problemy dojeżdżających.

Łatwo możemy zauważyć, że wachlarz tematyczny tych analiz jest ogromny. Duża i różnorodna jest też liczba informacji, które poprzez te analizy uzyskujemy. Służą one kierownictwu zakładu, Radzie Zakładowej, organizacjom społeczno-politycznym w realizowaniu i załatwianiu problemów nurtujących załogę. Są także pomocne we wszelkich działaniach na rzecz poprawy warunków pracy, jej wydajności, kształtowania stosunków międzyludzkich, właściwej atmosfery pracy.

Jedno jest pewne, że działanie pracowni psychologicznej, jej wyniki służą załodze i mają na celu dobro całego zakładu.

(L. s.)

Z kroniki budowy kostrzyńskiej Celulozowni

Od chwili objęcia w posiadanie Ziem Odzyskanych pod władzę polskie w 1945 roku aż do roku 1947 fabryka w Kostrzynie należała do Ogólnopolskiego Zjednoczenia Fabryk Celulozy i Papieru Natronowego. W I kwartale 1947 roku przydzielona została do Biura Budowy Przemysłu Papierniczego w Zabrzu, które w tym czasie administrowało fabrykami nieczynnymi na Ziemiach Odzyskanych.

W listopadzie 1949 roku została utworzona wspólnie Dyrekcja Budowy Fabryki Celulozy i Papieru w Szczecinie, Skolwinie i Kostrzynie. Dopiero w lipcu 1951 roku została powołana odrębna Dyrekcja Budowy Fabryki Celulozy i Papieru w Kostrzynie n/Odrą z tymczasową siedzibą w Poznaniu, która w dniu 1.09. 1951 roku przyjęła fabrykę od dyrekcji w Skawinie. Latem 1955 roku przeniosła się dyrekcja z Poznania do Kostrzyna.

W początkach lutego 1957 roku nastąpiły zmiany dyrekcji i pracowników personelu kierowniczego, co miało się przyczynić do przyspieszenia tempa budowy.

Na dyrektora fabryki został wtedy powołany inż. **Ludwik Banaszak.** Eksperyment ten był udany o czym świadczą osiągnięte przez ten zespół wyniki. Z chwilą podjęcia decyzji o odbudowie fabryki w 1948 roku i korzystając z pomyślnej dla Polski sytuacji na rynkach zagranicznych, wyjechała nasza delegacja handlowa do Szwecji, gdzie dokonała zamówień na podstawowe maszyny i urządzenia dla odbudowującego się po wojnie przemysłu papierniczego, między innymi również dla fabryki w Kostrzynie.

W połowie 1949 roku przystąpiono do usuwania gruzów i porządkowania terenu fabrycznego. Prace te były niebezpieczne ze względu na dużą ilość pocisków artyleryjskich (niewybuchów) zalegające hale fabryczne, dachy a nawet zbiorniki. Prace tego rodzaju w połączeniu z dobywami naprawami uszkodzonych budynków prowadzono również przez następne dwa lata (1950—51).

W nieco szerszym zakresie prowadzono już prace budowlane w 1952 roku, z chwilą wejścia na teren budowy Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego. W roku następnym, to już 1953 r., został utworzony Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycji (SOWI). W tym samym roku nastąpiła zmiana generalnego wykonawcy, która to funkcję przyjęło Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, do końca budowy Celulozowni, będące równocześnie wykonawcą robót budowlanych.

Trybuna Czytelników

MODA NA DODATEK

W dniu 5. 04. 1979 r. kupując „Filipinkę" w kiosku „Ruchu", który znajduje się przy naszym zakładzie, spotkałam się z kolejnym rozczarowaniem. „Filipinkę" dostałam ale z dodatkiem „Sportowca", nie dosyć tego, była to gazeta z dnia 20. 04. 1979 r. Gdyby to zdarzyło się raz, nie dochodziłabym prawdy ale nadmieniam, że jeżeli uda mi się jakiś tygodnik kupić (co rzadko się zdarza), zawsze dostaję dodatek z nieaktualnej gazety.

Pan Słotosch potrafi się wyrazić, że Pani może kupować dodatki do tygodników bo Panią na to stać. Niestety, tegoż dnia zawiodły mnie nerwy i nie wytrzymałam, poszłam z gazetą „Sportowiec" i zapytuję się „dlaczego dostałam gazetę z prawie tygodniowym opóźnieniem?" Pan Słotosch odpowiadając oczywiście ze zdenerwowaniem „gazetę dostałem dopiero dzisiaj". W co nikt nie wierzy, żeby były gazety dostarczane z prawie tygodniowym opóźnieniem, a w dodatku dostałam taką odpowiedź. „Że Pani już u mnie nie dostanie żadnej gazety". Nie wiem czy Pan Słotosch uważa, że to jest jego prywatny kiosk i klienci muszą się do niego dostosować, czy jest odwrotnie. Kiosk powinien być dla klienta. Kiosk w którym można kupić świeżą gazetę, a nie gazety pozostawiane w teczkach które ktoś nie odbierze i sprzedawane są później innym. Warto by ten problem wreszcie rozwiązać.

Stała czytelniczka

*

Jedna z naszych czytelniczek była świadkiem wydarzenia na dworcu autobusowym w Słubicach w dniu 20. 04. 1979 r., którym chciała się z nami podzielić. Przytaczamy treść nadesłanego do nas w tej sprawie listu: „Autobus relacji Słubice — Kostrzyn odjeżdżający ze Słubic planowo o godz. 15.40 nie zabrał pasażerów czekających tłumnie na dworcu na ten kurs. Odbyło się to w ten sposób, że kierowca podjechał autobusem na stanowisko. Przy drzwiach autobusu było tłoczno bo każdy chciał wsiąść i zająć miejsce. Nic nienormalnego w zachowaniu oczekujących osób nie zauważyłam. Kierowca jak władca autobusu stanął w drzwiach, przepuścił osiem osób, zatrzasnął drzwi i prawie pustym autobusem odjechał. Wśród osób oczekujących na dworcu, gros to była młodzież wracająca ze szkół. Były również matki z dzieckiem na ręku i te, które spieszyły odebrać ze żłobka i przedszkola w miejscu zamieszkania. Kierowca najwyraźniej zadrwił sobie z oczekujących ludzi, a przecież miał ich bezpiecznie i o wyznaczonym czasie zawieźć do celu ich podróży. Należy dodać, że następny autobus odjeżdża w tym kierunku o 17.30, czyli za dwie godziny. Oburzeni podróżni udali się do kierownika dworca autobusowego z interwencją. I tu należy z uznaniem podkreślić szybką reakcję i zorganizowanie następnego (zastępczego) kursu, w pół godziny autobus do Kostrzyna odjechał.

Należy się więc podziękowanie kierownikowi dworca jak i kierowcy, który swój wolny czas poświęcił żeby naprawić brzydki postępek kolegi po fachu". Komentarza tutaj chyba już nie trzeba.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Nowa nastawnia

Wydział Transportu Kolejowego wzbogacił się o nową inwestycję, którą oddano do użytku w przeddzień majowego święta. Jest to nowoczesna nastawnia wraz z zapleczem socjalnym i biurami.

Nowa nastawnia zbudowana została w miejsce starej, wysłużonej przez wiele lat, a obecnie niespełniającej należycie swej funkcji. Inwestycja ta była bardzo potrzebna dla usprawnienia i dobrej organizacji pracy zakładowego transportu kolejowego.

Nastawnia posiada nowoczesne, scentralizowane urządzenia nastawcze, które pozwalają na obsługę zajazdów w torach bezpośrednio z pomieszczenia nastawni. Zapewniają one przy tym większe bezpieczeństwo pracy taboru kolejowego oraz pracę nastawniczych i drużyn manewrowych czynią lżejszą.

W nowym budynku znalazło się miejsce na przestronne estetyczne szatnie dla obsługi lokomotyw, drużyn manewrowych i drużyn remontowych torów i wagonów. Znalazło się także pomieszczenie dla biura z prawdziwego zdarzenia. Całość jest bardzo nowoczesna i dostosowana do potrzeb wydziału, który z roku na rok realizuje większe zadania i coraz odpowiedzialniejsze. Z punktu gospodarczego jest to bardzo ważna inwestycja dla zakładu, a załoga tego wydziału ma zapewnione dobre warunki pracy.

Inwestycję zrealizowali pracownicy Wydziału Wykonawstwa Inwestycyjnego, a załoga transportu kolejowego w czynie społecznym uporządkowała i zagospodarowała teren wokół nastawni.

Nowy budynek nastawni prezentuje się okazale na tle starego budynku. Należą się tu duże słowa uznania dla pracowników WWI, wykonawców tej inwestycji, za solidną i dobrze wykonaną pracę. Jest to bardzo ważna inwestycja dla zakładu i przekonani jesteśmy, że należycie będzie spełniać swoją funkcję.

(l. s.)

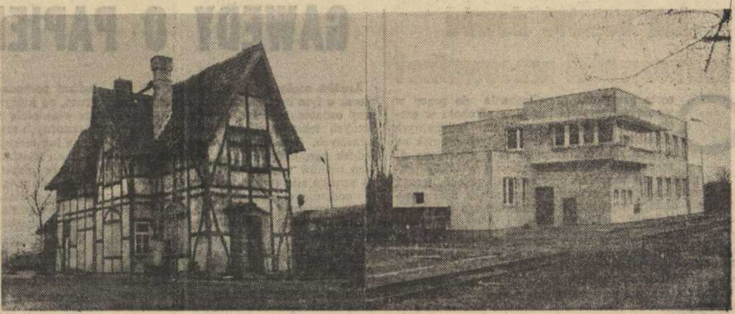

Uroczysta akademia

(Ciąg dalszy ze str. 2)

jącym w wiek produkcyjny młodym obywatelom miasta.

Aktu dekoracji odznaczeniami państwowymi dokonał I sekretarz KM PZPR w Kostrzynie Józef Żarski.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: **Nikodem Zieliński** i **Tadeusz Chudy**, Złoty Krzyż Zasługi **Bronisław Żółtowski, Czesław Owsiany, Aleksander Janyszka** i **Józef Kaczorowski.**

Następnie I sekretarz KM PZPR w Kostrzynie Józef Żarski wręczył legitymacje kandydackie nowo wstępującym do partii. Legitymacje otrzymali: **Lech Olencewicz** (POP PZTB ZREMB ZSMP) **Henryk Kościelniak** (POP ZOZ), **Edmund Dobiński** (POP ZOZ), **Mirosław Siadak** (OOP Lokomotywownia), **Halina Kuchowicz** (POP RSZiZb), **Ryszard Kuczkowski** (POP ZPC ZREMB) **Halina Nowak** (POP Szkoła Podstawowa nr 2) **Mirosława Stańczak** (POP RSZiZb), **Genowefa Kowalewska** (POP ZOZ), **Teresa Brzezińska** (OOP Ruch).

Dowody osobiste przedstawicielom kostrzyńskiej młodzieży wręczył naczelnik miasta **Zbigniew Cedro**. Dowody otrzymali: **Irena Semenowicz, Halina Pruszyńska, Halina Madej, Jarosław Różniata, Wiesław Burda, Cecylia Tarasek, Anna Konanka, Ryszard Marzyński, Bogusław Tomkowski, Janusz Szymczyk, Danuta Solska, Grzegorz Krawiec, Aleksandra Pikulik.**

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończyła się część oficjalna akademii.

Występ artystów Estrady Łódzkiej uświetnił część nieoficjalną akademii.

Czy musisz czekać?

Wielu pracowników Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych oczekuje na przydział mieszkania z Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Oczekiwanie przedłuża się. Wielu pracowników potrzebuje zmiany mieszkania z takich czy innych powodów. Wielu chce mieszkać w większym i spokojniejszym mieszkaniu niż w blokach. Ci wszyscy nie chcą skorzystać z szansy jaką stwarza nasz zakład.

Dzięki twojemu wysiłkowi (bo nic nie przychodzi za darmo) i warunkom jakie stworzyła Dyrekcja KZP możesz stać się właścicielem domku jednorodzinnego lub bliźniaka. Spiesz się, działek nie jest za wiele. O ile jesteś zainteresowany zgłoś się do ob. Jana Trali (budynek WW I, II p. pokój 10) który udzieli Ci wszystkich informacji.

Wiceprezes SZBDJ „Papiernik"

Piłka nożna

KONIEC POBYTU W KLASIE „M"?

Ażeby odpowiedzieć na to pytanie, należy przypomnieć mecze naszej drużyny w rundzie wiosennej. Wyglądało to następująco: „Arkonia" wygrywa z „Celulozą" 3:1 mimo że nasi prowadzili do przerwy 1:0. Wniosek z powyższego, że zawiodła nie tylko kondycja ale także taktyka. Remis z „Lechem" II w Kostrzynie potwierdza powyższe fakty. Analogiczne błędy występują u naszych piłkarzy w Gnieźnie, gdzie przegrywają mecz 1:3, w sytuacji gdy do przerwy wynik brzmiał 0:0.

Mecz ze „Świtem" Skolwin w Kostrzynie był chyba popisem nieudolności taktycznej naszych piłkarzy. Przy stanie 0:1 „Celuloza" grała tak, jakby to oni w tym meczu prowadzili. Końcowy rezultat spotkania to przegrana 0:1.

W sumie cztery mecze i stosunek punktów 1:7, a w bramkach 2:6. Sytuacja kłopotliwa, będąca sygnałem dla kierownictwa klubu, że należy aktywniej zadziałać w kierunku poprawienia atmosfery i to jak najszybciej gdyż „tragedia" tuż, tuż.

W takim to klimacie następuje wyjazd piłkarzy „Celulozy" do Szamotuł na arcytrudny mecz z tamtejszą „Spartą". Autobus zakładowy dowozi piłkarzy szczęśliwie na miejsce i tu konsternacja — jest 15.15, a mecz miał się odbyć o godz. 14. Sędziowie już przed godziną odgwizdali walkower dla gospodarzy.

Piłkarze i trener powiadomieni byli podobno, że mecz ma się odbyć o godzinie 15.00. Pismo sprawdzono z terminarzem na miejscu. W Kostrzynie potwierdzają jednak godz. 14.00. Jest to wypadek bez precedensu na przestrzeni wielu lat istnienia sekcji piłkarskiej w Kostrzynie. Nie mieści się wprost w głowie, ażeby w sytuacji, jak już wspomniałem bardzo trudnej, nie znalazł się wśród kierownictwa klubu choćby jeden człowiek, który by się orientował w dokładnej godzinie meczu. Skąd ta beztroska, przecież to jest liga międzywojewódzka, a nie „C" klasa. Na wet awaria autobusu nie jest pewnym tłumaczeniem. Sprawa jest żenująca i zakrawa wręcz na kpiny.

Nie jestem odpowiedzialny za wyjaśnienie jak do tego doszło. Przypominam jednak że już niejednokrotnie na łamach „Celulozy" pisałem o konieczności organizacyjnego wzmocnienia klubu. W takiej sytuacji sympatykom piłkarstwa kostrzyńskiego, jak i załodze należą się wyjaśnienia jak do tego skandalicznego wypadku doszło i kto bezpośrednio jest za to odpowiedzialny?

Wszyscy wiedzą na jakich warunkach istnieje sekcja piłkarska ZKS „Celuloza" przy Kostrzyńskich Zakładach Papierniczych i kto na tę sekcję daje pieniądze. Uczestniczy w tym załoga całego zakładu. Tych wszystkich słów nie piszę w swoim imieniu, ale jest to opinia kibiców oraz ludzi, którzy domagają się ujawnienia personalnie i to już w najbliższym czasie w numerze gazety „Celuloza" - odpowiedzialnych. Winno też w tej sprawie wypowiedzieć się kierownictwo klubu i ustosunkować się do zaistniałych faktów.

Chcę jeszcze odpowiedzieć na pytanie zawarte w tytule tej notatki. To jeszcze nie koniec pobytu w klasie „M". Jest nadzieja... (wszystkich kibiców) na utrzymanie się w tej lidze, lecz ludzie za pewne sprawy odpowiedzialni, powinni być tacy naprawdę.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Wyjazd przedstawicieli klubu do Warszawy w sprawie m. in. nieodbytego meczu w Szamotułach wyjaśnił, że jednak będzie walkower...

Wyniki ostatnich spotkańno twierdzają głęboki kryzys naszej drużyny. Na siedem odbytych spotkań, wygrano jedno i jedno zremisowano. Wynika z tego że na 14 pkt możliwych zdobyto tylko 3. Pozostało naszej drużynie do rozegrania jeszcze sześć kolejek. Należałoby w nich zdobyć 7 punktów przynajmniej, co będzie bardzo trudne, zwłaszcza, że rywale nie śpią.

M.D.

IV Gorzowska Spartakiada Młodzieży w zapasach

W dniach 26 — 27. 04. 79 r. już tradycyjnie odbyły się w Kostrzynie finały IV Gorzowskiej Spartakiady Młodzieży w zapasach styl wolny i klasyczny.

W uroczystym otwarciu spartakiady udział brali przedstawiciele władz miejskich, dyrekcji KZP, dyrekcji szkół kostrzyńskich oraz władz sportowych woj. gorzowskiego. Uroczystego otwarcia bardzo dobrze zorganizowanej imprezy dokonał naczelnik miasta Kostrzyna mgr Zbigniew Cedro.

Walki stały na bardzo dobrym poziomie, niestety klubowo nie wygraliśmy ani jednego stylu i ani jednej kategorii wiekowej.

Zawody odbywały się w następujących stylach i kategoriach wiekowych:

styl wolny	
juniorzy młodsi	61 — 63 rok
juniorzy starsi	59 — 60 rok
styl klasyczny	
juniorzy młodsi	61 — 63 rok
juniorzy starsi	59 — 60 rok

Wyniki indywidualne i drużynowe podamy w następnym numerze „CELULOZY".

MARIAN DOBOSZ

Odczytanie Apelu Olimpijskiego

Reprezentacje zapaśników na spartakiadowe finały

FORUM MŁODYCH

Cykliczne spotkania w ramach zakładowego konkursu „Wydział — załodze" dobiegły końca. W czerwcu nastąpi decydujące rozstrzygnięcie konkursu, które będzie miało uroczystą oprawę, gdyż towarzyszyć mu będą dwie bardzo ważne uroczystości: Dzień Chemika i obchody 20-lecia zakładu. Inicjatorem konkursu jest zakładowa organizacja ZSMP. I trzeba przyznać, że konkursowa idea „chwyciła". Poszczególne wydziały z ogromnym entuzjazmem podeszły do zorganizowania imprezy dla swojej załogi. Pomysłowości, dużej dozy humoru nie zabrakło. Te spotkania załogi wydziału z kierownictwem były idealną okazją do bliższego poznania się poza terenem zakładu, a także dały poniekąd receptę na wspólne spędzanie wolnego po pracy czasu.

5 maja w klubie młodzieżowym odbyła się ostatnia z tego cyklu (przed wielkim finałem) impreza „Wydział — załodze". Tym razem spotkała się załoga wydziału Celulozowni. Warto może jeszcze przypomnieć, że scenariusz imprezy opracowany został ten sam dla wszystkich wydziałów. Cała sprawa polega na tym w jakim stopniu zrealizowany on zostanie przez pracowników każdego, biorącego udział w konkursie wydziału.

Ocenie poddane zostały m. in. takie elementy: wystrój sali, udział w różnych konkursach i osiągnięte w nich wyniki, aktywny udział uczestników, a także frekwencja na imprezie. Te wszystkie elementy dają odpowiednią ilość punktów. Wydział Celulozowni może poszczycić się sukcesem. Na 138 możliwych punktów zdobył 122. Jest to jak do tej pory wynik najlepszy.

Wynik mówi sam za siebie. Załoga Celulozowni przygotowała się do imprezy bardzo starannie. Już u wejścia do klubu gospodarze witali uczestników i gości, wręczali okolicznościowe plakietki. Dekoracje sali stanowiły plakaty będące karykaturami pracowników, sytuacji, a także żartobliwie przedstawiono na nich stan urządzeń Celulozowni (jak wiadomo najstarszego wydziału zakładu).

Pracownicy startowali w dziesięciu konkurencjach. Oceniało je jury, pod przewodnictwem inż. **Józefa Klaptocza**. Pierwsza konkurencją był bieg w nieznane. W tym przypadku polegał on na zdobyciu jak największej ilości informacji na temat hoteli KZP. To trudne zadanie **K. Kwiatkowski** i **St. Lejman** wykonali w krótkim czasie (20 minut). Kolejna piątka uczestników **E. Chiliński, J. Kmieciński, J. Andrzejewski, K. Bernach, P. Raff** brali udział w konkursie wiedzy o zakładzie (jego historii) i gazecie „Celuloza". Uzyskany wysoki wynik potwierdził duży zasób wiadomości z tego zakresu.

W następnej konkurencji, jej uczestnicy **E. Wojciechowski** i **J. Węgrzynowski** musieli popisać się sporymi umiejętnościami, których mężczyźni raczej na co dzień nie wykonują, np. ułożenie nakrycia stołu. Typowymi umiejętnościami technicznymi wykazywali się uczestnicy następnej konkurencji **Z. Bruś, Cz. Wojciechowski, J. Chadrysiak**. W konkursie żywego słowa startowała **W. Zakrzewska**, która wygłosiła ciekawy monolog **Zbigniewa Załuskiego**. Przyjęte to zostało gromkimi brawami.

J. Chadrysiak, A. Dudkiewicz, E. Kwarcs, A. Fryczyński, E. Moczulski, toczyli zmagania z wiedzą o organizacjach młodzieżowych. Uczestnicy bezbłędnie odpowiedzieli na wszystkie pytania. W konkursie muzycznym startowała **H. Dąbrowska** i **Z. Brzeziński.**

Zdolnościami z zakresu sztuki kulinarnej popisywali się: **H. Musiał, H. Śmiejewski** i **J. Jankowski**. Trzy minuty wystarczyły im na przyrządzenie smacznego cocktailu. W tańcu towarzyskim swe umiejętności zaprezentowali **W. Zakrzewska** i **Zb. Michalak.**

Ostatnią konkurencją było wystąpienie kierownika wydziału inż. **Z. Brusia**, który przedstawił historię wydziału, jego produkcję, osiągnięcia i bolączki. Było to także zadanie konkursowe.

Załoga Wydziału Celulozowni zaimponowała nam dużą pomysłowością, humorem. Przez cały czas trwania imprezy panowała atmosfera dobrej zabawy.

Załodze tego wydziału należą się gratulacje za ciekawie zorganizowaną imprezę i udany program. Należy tylko życzyć powtórzenia sukcesu w rozgrywkach finałowych.

Uczestnicy quizu

W zakładowej cieplarni już pierwsze wiosenne plony

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN

Jak ustalić dowód nietrzeźwości pracownika?

Częste przypadki przychodzenia do pracy w stanie nietrzeźwym lub picie alkoholu w czasie pracy wymagają podjęcia radykalnych przedsięwzięć dla zwalczenia tych zjawisk na terenie zakładu. W roku 1978 ujawniono 57 wypadków stanu nietrzeźwości w czasie pracy. Na pewno nie wszystkie przypadki ujawniono, można więc uznać, że jest to zjawisko występujące dość powszechnie i dlatego wymaga natychmiastowego i konsekwentnego działania.

Niekonsekwencją w dotychczasowych przedsięwzięciach jest fakt, że tylko w 11 przypadkach zastosowano różne formy kar dyscyplinarnych przewidzianych w przepisach prawnych za ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Wynikało to częściowo z zachodzących wątpliwości jak ustalić dowody nietrzeźwości pracownika. W związku z tym, że sprawy te często rozpatrywane są przez Komisje Odwoławcze d/s Pracy, a interpretacja dowodów była różna. Minister Pracy, Płacy i Spraw Socjalnych zwrócił się z pytaniem do Sądu Najwyższego następującej treści: Jakie środki dowodowe mogą być przez zakład pracy powoływane w postępowaniu przed organami rozpatrującymi sprawy ze stosunku pracy w celu wykazania, że trafnie ustalono stan nietrzeźwości osoby zatrudnionej. Chodzi o stan uzasadniający niedopuszczenie pracownika do stanowiska roboczego lub odsunięcie od wykonywania pracy i uprawniający zakład do stosowania dalszych przewidzianych prawem sankcji.

Sąd Najwyższy po zapoznaniu się ze stanowiskiem Centralnej Rady Związków Zawodowych postanowił wpisać do księgi zasad prawnych następującą zasadę: „W postępowaniu przed organami rozpatrującymi spory o roszczenia pracowników można powoływać wszelkie środki dowodowe w celu wykazania stanu nietrzeźwości pracowników w określonej dacie". Jakie dowody mogą być brane pod uwagę przy rozpatrywaniu sporów? A więc np. dokumenty, zeznania świadków i stron, wynik oględzin lekarskich, opinie biegłych, wyniki badań krwi lub moczu na zawartość alkoholu, wyniki zastosowania probierza trzeźwości. Jest więc wiele sposobów na stwierdzenie stanu nietrzeźwości, tylko wymagają odpowiedniego udokumentowania.

Pracownik może nie zgodzić się na pobranie krwi, poddać się analizie moczu lub zgodzić się na zastosowanie probierza trzeźwości. Odmowa pracownika poddania się badaniom może przy rozpatrywaniu okoliczności sprawy obrócić się przeciwko niemu. Najczęściej występującym powodem będą zeznania świadków. W tym przypadku przełożony winien sporządzić dokładny protokół o czasie i okolicznościach, a świadkowie złożyć pisemne oświadczenie stwierdzające na jakiej podstawie rozpoznają stan nietrzeźwości. Należy zażądać również oświadczenia pracownika, u którego stwierdzono stan nietrzeźwości. Przepisy zobowiązują zakład do stosowania rozmaitych sankcji wobec pracowników, którzy przystępując do pracy znajdują się pod wpływem alkoholu, lub też piją w miejscu pracy. W wielu wypadkach występują naruszenia przepisów bhp, narażając zdrowie i życie własne oraz współpracowników. Stan nietrzeźwości w wielu wypadkach naraża zakład na znaczne straty materialne. Niedopuszczenie pracownika nietrzeźwego do pracy lub odsunięcie od niej, powoduje w tej sytuacji uznanie nieobecności pracownika za nieusprawiedliwioną i uprawnia zakład do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika. W razie stwierdzenia nietrzeźwości pracownik traci prawo do:

- nagrody z zakładowego funduszu nagród,
- premii,
- zasiłku chorobowego w dotychczasowej wysokości,
- zasiłku rodzinnego,
- dodatku za staż pracy.

Eliminowanie wszelkich przejawów naruszania zasady trzeźwości w pracy jest prawem i obowiązkiem zakładu pracy. Tolerowanie nietrzeźwości w pracy jest naruszeniem obowiązujących przepisów i może powodować określone konsekwencje w stosunku do pracowników dozoru odpowiedzialnych za podległych im pracowników.

GAWĘDY O PAPIERZE (XI)

Analiza znaku wodnego stanowi, jak już nieraz o tym była mowa, doskonałą pomoc przy oznaczaniu czasu powstania niedatowanych tekstów rękopiśmiennych i drukowanych. Koniecznym warunkiem jest jednak zgromadzenie pewnej ilości podobizn znaków wodnych, pochodzących z tego samego sita (względnie sit bliźniaczych czy podwójnych). Muszą to być znaki wodne skopiowane z papierów, na których wypisano lub wydrukowano tekst zaopatrzony w datę.

Na tej podstawie możemy ustalić w przybliżeniu kiedy produkowano papier z tego rodzaju znakiem wodnym, z tym, że okres czasu, jaki upłynął między wyprodukowaniem papieru, a zużyciem go, wynosił nie więcej jak 10 do 15 lat, a przeważnie znacznie mniej.

Wiedząc już, w jakich latach stosowane było sito papiernicze z danym filigranem, możemy z kolei określić czas powstania niedatowanych zabytków papierowych. Musimy zdawać sobie jednak sprawę z tego, że nie w każdym wypadku papier był orzechowywany równie długo. Stosunkowo szybko zużywały papier osoby prywatne i drukarnie. W prywatnych domach nie tworzono większych zapasów papieru, natomiast drukarnie choć zakupywały papier w większych ilościach zużywały go szybko. W jednym i drugim wypadku mamy do czynienia z materiałem bardzo wartościowym dla badań nad znakami wodnymi. Inne instytucje np. urzędy lub klasztory zużywały papier znacznie wolniej ale i tu różnica między wyprodukowaniem a zużyciem nie przekraczała 15 lat.

Postępując ostrożnie i z dużą ścisłością, możemy określić na podstawie znaków wodnych ze znaczną dokładnością czas powstania zabytku papierowego i skontrolować wnioski, jakie wyciągnęliśmy z analizy paleograficznej.

Znajomość znaków wodnych stanowi też nieocenioną pomoc w badaniach nad dawną oprawą. Piękne, zabytkowe okładki starych ksiąg są od wewnątrz podklejone czasem zapisanym pergaminem, a najczęściej czystym papierem.

Z pergaminu lub papieru sporządzono też tzw. karty przybyszowe, czyli dodatkowe karty wiążące się z oprawą.

W oparciu o znak wodny możemy określić czas powstania papieru, a przecież czas sporządzania oprawy nie jest zbyt odległy. Znak wodny może czasem ułatwić rozpoznanie falsyfikatu oprawy czy sztychu. Sprytny fałszerz potrafił podrobić zabytek do złudzenia, ale nie wiedzieli nieraz, że papier kryje w sobie moc ujawnienia prawdy.

Dawne europejskie młyny papiernicze pozostawiły nam spuściznę w postaci około miliona znaków wodnych. Wiele z nich drogą naśladownictwa było używanych w najrozmaitszych krajach i tylko drobne szczegóły mogą wskazać właściwego wytwórcę.

Polskie filigrany zgodnie ze zwyczajem przyjętym w całej środkowej Europie przedstawiają podobizny herbów właścicieli gruntów, na jakich stały papiernie, jednak zasada ta nie była stosowana konsekwentnie. Papiernicy prowadzący produkcję, którzy dzierżawili lub posiadali na własność budynek papierni, byli z reguły ludźmi pochodzenia mieszczańskiego, ale grunt, na którym stała papiernia, był często własnością szlachecką. W papierniach klasztornych czy biskupich stosowano herb opata lub biskupa, który również pochodził ze stanu szlacheckiego — stąd filigrany pochodzące z papierni kościelnych bardzo często przedstawiają herby szlacheckie, zaopatrzone dodatkowo w takie znaki jak pastorał czy infuła, świadczą o przynależności do stanu duchownego.

Tylko nieliczne papiernie, związane z ośrodkami miejskimi (choć nie zawsze stojące na gruncie miejskim), stosowały filigrany przedstawiające herb miasta.

W ośrodku poznańskim znak wodny przedstawiał herb Poznania — dwa skrzyżowane klucze. Czasem była to wierna kopia pieczęci łowniczej Poznania, przedstawiające owe klucze pod orłem piastowskim, czasem same klucze. Znak ten przeważnie występował w kartuszu, czyli w ozdobnym obramowaniu. Filigran z herbem Poznania stosowano w młynach miejskich i kapitulnych, natomiast papiernia w Główna, leżąca w dobrach biskupów poznańskich używała jako znaku wodnego herbów biskupów, były to między innymi herby Ogończyka, Grzymały i Łodzia.

Filigrany gdańskie występują w dwojakiej postaci: herbu Gdańska lub ryby. Herb Gdańska w którym widzimy dwa krzyże równoramienne, uwieńczone koroną, jako filigran występuje począwszy od drugiego dziesięciolecia XVI w. Najpierw znak ten spotykaliśmy bez kartusza, potem coraz częściej w ozdobnym kartuszu.

Druga wersja filigranu gdańskiego, ryba, również występuje w kilku odmianach. Początkowo umieszczano ją w prostym, pojedyńczym kole, w okresie baroku, obramowanie staje się bardziej skomplikowane, czasem pojawia się nazwisko papiernika.

Podobnie do papierni poznańskich i gdańskich herbu miejskiego używała papiernia toruńska.

Inaczej zupełnie przedstawiała się sytuacja w ośrodku lubelskim. Lubelska papiernia we wsi Tatary stała na gruncie starościńskim. Stosowano tam filigran w postaci herbów starostów lubelskich.

Jeszcze inaczej wyglądała filigranistyka ośrodka podkrakowskiego. Aczkolwiek młyny podkrakowskie stanowiły w XVI w. najsilniejszy ośrodek papiernictwa w kraju, miasto Kraków swej papierni nie posiadało. Natomiast mieszczanie krakowscy chętnie lokowali swe kapitały w papierniach podmiejskich.

Papiernie ośrodka wileńskiego, tak jak większość młynów polskich, stosowały herby szlacheckie. Nie znamy niestety, XVI-wiecznych filigranów papierni warszawskiej. Natomiast niejedno można powiedzieć o znakach wodnych używanych w Jeziornej.

Papiernia tamtejsza sprowadzała częściowo swoje sita z zagranicy. Młyn w Jeziornej zajmował wśród papierni polskich zupełnie wyjątkowe miejsce. Produkowano tam papier stemplowy, którym, według rozporządzenia królewskiego z 1775 r. miano obowiązek posługiwać się przy spisywaniu wszelkich kontraktów, stąd też papiery z Jeziornej można podzielić na dwie grupy: papiery używane na dokumenty urzędowe i papiery służące celom prywatnym.

Jerzy Leszczyński

FRASZKI

MÓWCA ETATOWY

Że nie ma nic do powiedzenia,
mówi też w formie przemówienia.

MIEJSCE w ŻYCIU

Swoje miejsce w życiu znać,
to nie znaczy : w miejscu stać.

NAJGORZEJ ...

Najgorzej jest z dialektyką taką,
gdy ilość przechodzi w .. BYLEjakość.

NIERAZ ...

Nieraz tzw. wąskie gardło
szerokie perspektywy pożarło.

TERMINY

Nie znamy dnia ani godziny —
w takie popadliśmy terminy.

Prawnik odpowiada

Kontynuuję temat postępowania w sprawach wypadków przy pracy Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów okoliczności i przyczyny wypadków śmiertelnych lub powodujących ciężkie uszkodzenia ciała oraz wypadków zbiorowych — bada zespół, w którego skład wchodzą: kierownik zakładu pracy jako przewodniczący oraz zakładowy społeczny inspektor pracy lub przedstawiciel rady zakładowej i pracownik służby bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przyczyny i okoliczności innych wypadków przy pracy bada zespół składający się z kierownika wydziału (komórki równorzędnej) jako przewodniczącego oraz zakładowego (oddziałowy, grupowy) społecznego inspektora pracy lub przedstawiciela rady zakładowej (oddziałowej) i pracownika służby bhp.

Po ustaleniu okoliczności i przyczyn wypadku zespół sporządza protokół Stwierdzenie w protokóle, że wypadek nie jest wypadkiem przy pracy albo że zachodzą okoliczności, które mogą mieć wpływ na prawa pracownika do świadczeń przysługujących z tytułu wypadku przy pracy, wymaga szczegółowego uzasadnienia i wskazania odpowiednich dowodów stanowiących podstawę takich stwierdzeń. Treść protokołu ustala się większością głosów, z tym, że członek zespołu ma prawo zgłoszenia do protokołu zdania odrębnego, które powinien uzasadnić. Zespół jest zobowiązany zapoznać poszkodowanego pracownika z treścią protokołu, a pracownik ma prawo zgłoszenia uwag i zastrzeżeń.

Protokół wypadkowy zatwierdza kierownik zakładu pracy lub kierownik jednostki nadrzędnej Zatwierdzony protokół powypadkowy zakład pracy niezwłocznie doręcza poszkodowanemu pracownikowi, pouczając go o sposobie i trybie odwołania. Zatwierdzony protokół należy również doręczyć właściwemu inspektorowi pracy, jeżeli tego żąda.

Jeżeli pracownik ma interes prawny, aby ustalenia zatwierdzonego protokołu powypadkowego zostały zmienione, może niezależnie od zgłoszenia zastrzeżeń wystąpić do właściwej komisji rozjemczej z wnioskiem o rozpatrzenie sprawy.

O każdym śmiertelnym, ciężkim lub zbiorowym wypadku przy pracy zakłady pracy mają obowiązek zawiadomić inspektora pracy, prokuratora oraz jednostkę nadrzędną. Wszystkie natomiast wypadki muszą być odnotowane w rejestrach wypadków przy pracy, prowadzonych przez zakłady pracy.

(Oprac. l. s)

Krzyżówka

— NIESYMETRYCZNA

POZIOMO: 1. Jubileusz, 8. Miasto w woj. poznańskim nad Obłokiem, założone w 1444 roku, 13. Kwitnie raz na sto lat, 14. Sedno sprawy lub coś żywego, 15. Daje cenne rady, 17. Jeden z przedrostków do rzeczownika w jęz. niem., 18. Nocny relaks, 20. Pospolity samolot zwany „Antkiem", 21. Mała wieś, 23. Płyn stosowany do czyszczenia odzieży, 24. Symbol pierwiastka indu, 25. Pojemność statku, 26. Greckie (mitologia) przeznaczenie rządzące życiem, 28. Płot, 31. Śląska gra w karty, 32. Każdy posiada swój życiowy, 34. Lampa elektronowa, 35. Były radziecki szachowy arcymistrz 36. Symbol pierwiastka sodu, 37. Miasto w zach. Rumunii, 38. Jedna że słynniejszych oper, 39. Elżbieta dla koleżanek, 41. Struś australijski, 42. Kozioł, 44. Tabu, 46. Cios 48. Sułtanat na półwyspie Arabskim, 51. Nie martwi, 52. Miara powierzchni, 54. Tyle lat na toast, 55. Miara czasu w dziejach, 56. Zaimek, 58. Konferencja robocza, 60. Francuski przedstawiciel władzy państwowej, 62. Pensja inwalidy, 64. Pojazd szynowy połączony z parowozem, 65. Na poboczu drogi, 66. Rodzaj ciastka, 68. Nowości, 71. Wiatr z nad jeziora Garda 72. Pytajnik z pierwszego przypadku, 74. Mieszkanie lisa, 75. Praprzodek bydła domowego, 76. Geosyklinalne morze (geologicznie), 77. Leczony trwa 10 dni.

PIONOWO: 1. Pomoc słowem, 2. Morskie planktonowe zwierzątka, 3. Był nim Piotr I, 4. Góra śniegu lub śmieci, 5. Nie pod, 6. Tortowe lub drożdżowe, 7. Najstarszy w kolorze, 8. Rzeka we Francji, 9. Skrót oznaczający ciśnienie, 10. Górski kwiat o białych płatkach, 11. Pierścień stosowany do bicia, 12. Przyprawa kuchenno - cukiernicza, 16. Miejsce walki byka z człowiekiem, 19. Litera fonetycznie, 22. Urządzenie do pomiaru natężenia przepływu cieczy, 25. Zajmuje się szukaniem nowości, 27. Pierwiastek promieniotwórczy, 28. Miasto w woj. częstochowskim nad Małą Panwią, 30. Słynna Sari, 32. Laska alpinisty, 33. Z niego wieniec dla zwycięzców, 36. Dom na biwaku, 40. Król zwierząt 43. Oblewa ciało przy dużym wysiłku, 45. ...Mazowiecki, miasto w woj. warszawskim, 47. Nie zawodowiec, 49. Chwile, 50. Prawy dopływ Warty, 53. Odmiana z jednego gatunku, 54. Prawy dopływ Wisły, 57. Pełeny, 59. Wisielec, 61. Egipski bóg słońca (wspak), 63. Miasto w woj. radomskim (miejsce bitwy partyzanckiej 12.9. 1944 r.), 65. 365 dni, 67. Dwie szyny w pewnej odległości, 69. Organizacja techniczna, 70. Niebezpieczna wiosną, 72. Symbol kontroli technicznej, 73. Antonim Do.

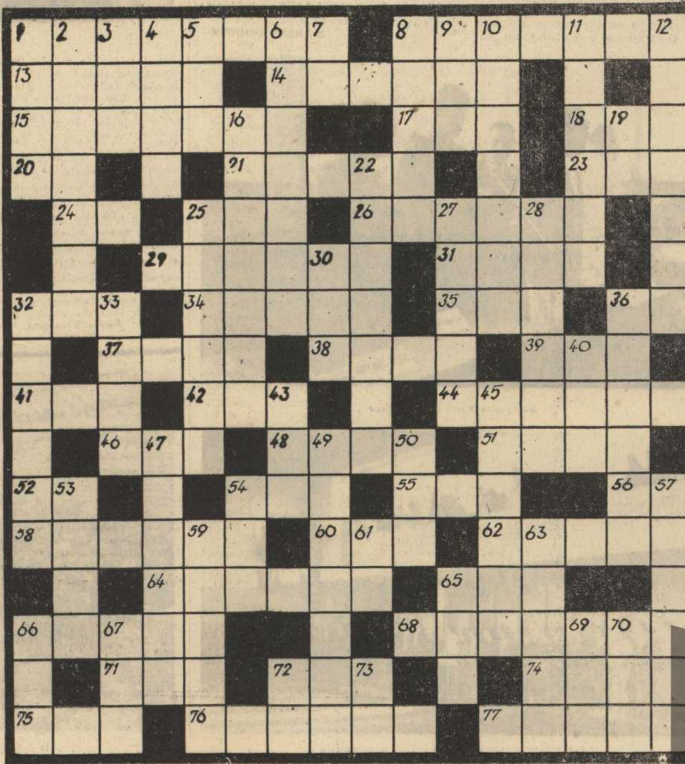

Oszczędzaj energię elektryczną!

CELULOZA

— dwutygodnik, organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Redaktor naczelny — Cezary Sliwinski, tel w 523, Sekretarz redakcji — Lucja Łabenda tel. w. 225. Redaktor techniczny — Szczepan Zawadzki Społeczne Kolegium redakcyjne: Przewodniczący — Stanisław Borek członkowie — Alicja Kiaptocz Jerzy Krepiewicz Ryszard Paprocki Tadeusz Trzaśniewski Janusz Wieczorek. Zdjęcia: Wiesława Walinowska

Adres redakcji: 66-470 Kostrzyn n/O ul Fabryczna 1 telefon: centrala 15, wewn 225

Cena prenumeraty rocznej — 24 zł, półrocznej — 12 zł kwartalnej — 6 zł.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania materiałów. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Wydawca: Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze w Kostrzynie n/O.

Skład zamknięto, druk: Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa".

Zam. 317 L-22

Nakład: 1.500 egz.

MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYN